

# Radzionkoviana

Czerwiec 2014

Pismo bezpłatne

## Program Dni Radzionkowa 13-15 czerwca

### 13 czerwca

16:30 Korowód ulicami miasta

Wyjście: ul. Kuźaja 19

Koniec na Placu Jana Pawła II

17:00 Szkolny happening

Skwer przed LO, Plac Jana Pawła II 8

### 14 czerwca

10:00

Turniej Skata Sportowego

Siedziba PZERil, ul. Szymały 36

Zapisy na miejscu w dniu turnieju

11:00-15:00 Narodowy Dzień Sportu – cały Radzionków gra w tenisa ziemnego

ul. Śródmiejska (odcinek od CK „Karolinka” do Pl. Letochów)

Scena przy Centrum Kultury „Karolinka”

Konferansjer: Ewelina Taul

15:30 RedCute

17:00 Indi

18:00 Coria

20:00 Gwiazda wieczoru: Bracia

### 15 czerwca

9:00 CIDER CUP 2014 o Puchar Burmistrza Miasta Radzionków (rocznik 2003 i 2004)

Stadion KS „Ruchu” Radzionków

ul. Narutowicza 11, Bytom

17:00 Konkurs wiedzy o Radzionkowie

Centrum Kultury „Karolinka”, Plac Jana Pawła II 2

Zapisy na miejscu w dniu konkursu

Scena przy Centrum Kultury „Karolinka”

Konferansjer: Sebastian Parma

14:30 Występy wokalnoinstrumentalne w wykonaniu wychowanków Filii Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury oraz grup działających przy CK „Karolinka”

17:30 KIERSI

19:30 Wręczenie nagród zwycięzcom konkursów organizowanych w ramach Dni Radzionkowa

20:15 Występ zwycięzcy Talentiady 2013

20:30 Gwiazda wieczoru: Grzegorz Poloczek

22:00 Pokaz sztucznych ogni

Przegląd



## Drodzy Mieszkańcy Radzionkowa,

Od 30 maja trwają w naszym mieście VIII Dni Radzionkowa. Bogactwem tego święta jest aktywny w nim udział mieszkańców, często skupionych w licznych organizacjach pozarządowych. To dzięki Państwa zaangażowaniu możemy cały miesiąc uczestniczyć w ponad 30 wydarzeniach kulturalnych i sportowych. A przed nami kulminacja tego wspólnego świętowania. Ulicami miasta przejdzie barwny korowód, w którym m.in. zaprezentują się nasze dzieci i młodzież, skupione na co dzień w Centrum Kultury „Karolinka”. Natomiast na scenie umiejscowionej na pl. Jana Pawła II wystąpią uznani artyści polskiej sceny muzycznej. To tylko kilka z atrakcji zaplanowanych na najbliższy weekend. Serdecznie zapraszam do wspólnej zabawy!

Gabriel Tobor  
Burmistrz Miasta Radzionków

## W RODZINIE SIŁA!



Andrzej  
Sławik

**„Rodzina, rodzina, ach rodzina [...] Lecz kiedy jej ni ma, samotnyś jak pies” – tak żartobliwie śpiewał niegdyś Kabaret Starszych Panów. Dużo w tych słowach prawdy. Dziś, w czasach relatywizmu moralnego i upadku wartości, rodzina powinna być otoczona szczególną troską, ponieważ jej byt jest zagrożony.**

Każdego dnia media zalewa fala liberalnej ideologii, głoszącej hasła związków partnerskich, prawa do aborcji, konsumpcyjnego i hedonistycznego stylu życia oraz eliminowania wartości chrześcijańskich z życia publicznego. Z głównego nurtu wypierane są natomiast kwestie związane z małżeństwem, rodzicielstwem i wiarą. Rodzinnemu dobrobytowi nie sprzyja też zła sytuacja gospodarcza. Kryzys ekonomiczny i wzrastające bezrobocie sprawiają, że młodzi ludzie emigrują za chlebem na Zachód lub pozostając w kraju, nie decydują się na założenie rodziny, tłumacząc to brakiem środków na jej utrzymanie. Jak alarmują statystyki, ponad 25% młodych Polaków w wieku do 25 lat jest bezrobotnych! Brak pracy powoduje frustrację, a ta często prowadzi do uzależnień, z których najgroźniejsze wydają się uzależnienia od narkotyków i alkoholu... czy ucieczka w świat wirtualny. Życie rodzinne – naprawdę – jest dziś za-

grożone, dlatego, jak wzywał podczas tegorocznej pielgrzymki mężczyzn do Piekara Śląskich arcybiskup Wiktor Skworec, „otoczmy troską rodziny”. To hasło ma szczególnie wydzźwięk na Śląsku, na którym od wieków wartości rodzinne były stawiane na pierwszym miejscu. Tak powinno być nadal. Życiu rodzinnemu realnie może pomóc wprowadzenie w życie idei regionalizmu. Ktoś może zapytać, w jaki sposób ta koncepcja pomoże rodzinom? Już odpowiadam. Po pierwsze, Górny Śląsk posiadający większą autonomię gospodarczą, stałby się miejscem, w którym sami kreowalibyśmy miejsca pracy. Po drugie, w znacznie większym stopniu moglibyśmy inwestować w sektor mikro-, małych, i średnich przedsiębiorstw, a więc firm, które bardzo często są biznesami rodzinnymi. Co więcej, mielibyśmy również większy wpływ na to, w jaki sposób rozdysponowane zostaną unijne dotacje. Te działania miałyby przełożenie na

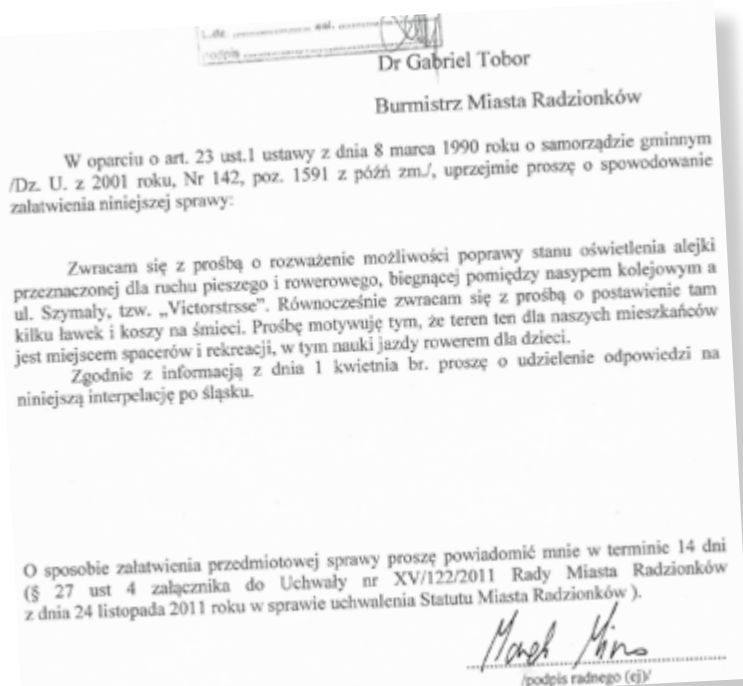
realne życie: młodzi ludzie nie musieliby wyjeżdżać i tu – na Śląsku – zakładaliby swoje rodziny. To ważne, ponieważ w społeczności, w której nie rodzą się dzieci, niemożliwe jest przetrwanie społeczeństwa i jego kultury. A to właśnie w domu rodzinnym, w pierwszej kolejności przekazuje się kulturę i tradycję, a więc naszą tożsamość. Najwyższy czas stanąć w obronie rodziny! Jako katolik, Górnoślązak i Polak apeluję o zmiany. Tu nie chodzi o czyjś partykularny interes, ale o NASZE rodziny, nasze dzieci i wnuki, a dla nich chcemy przecież wszystkiego, co najlepsze. Zaczniemy więc wspólnie walczyć o swoje. Czas na rodzinę, czas na wartości, czas na regiony! To jeden z priorytetów Stowarzyszenia RAŚ, a co w tym temacie proponują partie polityczne?

**Andrzej Sławik**

radny Sejmiku Województwa Śląskiego  
z klubu Ruch Autonomii Śląska

## PO ŚLĄSKU

**Nie tak dawno głośno było o Radzionkowie w ogólnopolskich mediach za sprawą przyjęcia strategii rozwoju miasta w języku polskim i gwarze śląskiej, która już na dobre zagościła w Urzędzie Miasta. Radny Rady Miasta Radzionków złożył w ostatnim czasie interpelację w sprawie poprawy stanu oświetlenia jednej z ulic w mieście i poprosił o odpowiedź... po śląsku. Poniżej drukujemy jej treść.**



## RODZINIE W OGRODACH FARSKICH



**CIDERFEST 2014** – rodzinny festyn w Ogrodach Farskich przy parafii św. Wojciecha odbył się w tym roku po raz 21. Od kilku już lat to parafialne święto organizowane jest w ramach Metropolitalnego Święta Rodziny, nad którym patronat objął Metropolita Katowicki oraz samorządy województwa śląskiego i opolskiego. Festiwal wraca do korzeni istnienia rodziny jako wspólnoty wzmacniającej naturalną jej wartość, jako miejsca kształtowania wartości życia. „Rodzina Miłością Wielką” – to hasło tegorocznego święta. Nasza

parafia praktycznie zainauguowała MŚR 18 maja, które cieszy się wielką popularnością nie tylko wśród mieszkańców naszego miasta, ale również wśród mieszkańców sąsiednich miejscowości. 18 maja to również data urodzin papieża, świętego Jana Pawła II. Podczas festynu wręczono nagrody uczestnikom konkursu zatytułowanego „Moje spotkanie z Janem Pawłem II”. Przygotowano atrakcje zarówno dla najmłodszych, jak i tych starszych. Odbyły się m.in.: konkursy, mecze, turniej skata, lot gołębi pocztowych, spotkania,

występy artystyczne grup parafialnych, przedszkolaków, pokaz sprawności strażaków. Dzięki bogatej ofercie każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Wielkiego wsparcia w organizacji CIDERFEST-u udzielają zawsze parafianie, ale również firmy, sponsorzy, piekarze, radni reprezentujący Inicjatywę Mieszkańców Radzionkowa, powiat i Sejmik Śląski; posłowie, „anoni-mowi sponsorzy”, Urząd Miasta Radzionków, jednostki organizacyjne. Organizacji tegorocznego festynu z ramienia parafii przewodniczył ks. Krzysztof Pyszny wraz ze Stowarzyszeniem Rodzin Katolickich, Ruchem Światło-Życie oraz grupą ministrantów. Zgromadzone w ramach festynu środki zostały przeznaczone na wsparcie letniego wypoczynku dla najbardziej potrzebujących parafian. Organizatorzy składają wielkie podziękowania uczestnikom festynu, sponsorom, służbom porządkowym za zaangażowanie, które owocuje nie tylko miłymi wspomnieniami tego, co już za nami, ale również wyczekiwaniem kolejnego, 22. już CIDERFEST-u.

**Rudolf Sobczyk**

## A W ROJCY PO NIESZPORACH...

18 maja w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Rojcy odbyła się trzecia edycja cieszącej się ogromną popularnością imprezy „Przidom do nos po nieszporach”. Jest to impreza promująca gwara, integrująca lokalne środowisko, ale przede wszystkim podtrzymująca śląskie tradycje. Wystąpienia wszystkich 56 uczestników zabawy miały charakter konkursu ocenianego przez jury w składzie: Marek Szotysek, Weronika Sitarz i Aleksandra Kotulska. Ich zadanie było niełatwe, gdyż wszystkie monologi, śpiewy i występy porywały zgromadzoną publiczność, a nierzadko wywoływały salwy śmiechu. Ostatecznie w kategorii „Przedszkola” zwyciężył zespół wokalnie-muzyczny „Mini Mały Śląsk” z Przedszkola nr 4, drugie miejsce zajęła grupa „Biedronki” z Przedszkola nr 3, trzecie miejsce Natalia Tobor z Przedszkola nr 2, a czwarte miejsce Bartosz Góral również z Przedszkola nr 2. W kategorii „szkoły podstawowe” pierwsze miejsce zajęła Magdalena Kubiciel, Wanessa Sobala, Oliwer Melicki i Wojciech Pidzik, z ZS w Radzionkowie, drugie miejsce Paulina Pilarska, Weronika Tobor ze Szkoły Podstawowej nr 1, natomiast wyróżnienia otrzymali Jakub Baran, Hanna Tobor, Daniel Tobor ze Szkoły Podstawowej nr 4, Julia Pawlus ze Szkoły Podstawowej nr 2, Weronika Kruczkowska ze Szkoły

Podstawowej nr 4 i Rafał Leś ze Szkoły Podstawowej nr 2. W kategorii „Młodzież” pierwsze miejsce zajęła grupa 10 uczniów z Gimnazjum nr 2, miejsce drugie Anna Książek z Gimnazjum nr 1, a miejsce trzecie: Patrycja Kuś z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali Magdalena Frej z Gimnazjum nr 1, Łukasz Tomczyk z Gimnazjum nr 1, Kamila Daniel z Gimnazjum nr 2, Daria Mazik z Gimnazjum nr 2 w Rojcy. Główną organizatorką konkursu jest pani Maria Osadnik – pedagog i znana propagatorka śląskiej gwary, która ściśle współpracuje z ks. prob. Eugeniuszem Krawczykiem. Wśród przybyłych gości znaleźli się między innymi wiceburmistrz Radzionkowa Bernard Skibiński, Piotr Mankiewicz – właściciel Muzeum Chleba, Szkoły i Ciekawostek, Andrzej Sławik – radny sejmiku wojewódzkiego, Anna Jurzyca z Radia Piekary oraz prezes Związku Górnośląskiego Marek Sobczyk. Głównym fundatorem nagród w konkursie był Urząd Miasta Radzionków, jednak w jego organizację włączyło się wiele innych podmiotów, zwłaszcza radzionkowscy piekarze i cukiernicy oraz lokalni przedsiębiorcy. Do zobaczenia za rok!

## JAK POWSTAWAŁA ROJCA



Marek  
Minas

Miejsce które dziś zajmuje Rojca nie weszło bezpośrednio w skład wsi Radzionków, tylko należało do jego właścicieli. Sama nazwa pojawia się dopiero w 1785 roku, na określenie łąki otoczonej lasami. Choć obszar ów należał do dziedzica, być może nasi mieszkańcy mieli prawo np. wypasać tu bydło, co było wówczas powszechnie przyjęte. Sam zaś dziedzic wykorzystywał lasy zapewne do polowań. Lasy były tu mieszane z dużą ilością dębów, o których wspomina w początkach dwudziestego wieku autor przewodnika „Merkblatt von Radzionkau”, nauczyciel Hans Szymanski. Pierwsze nowożytne osadnictwo – bo miejsca dzisiejszej Rojcy były nawiedzane już w zamierzonych czasach o czym świadczą znaleziska archeologiczne – udokumentowane jest od XVIII wieku. Mianowicie już w 1725 roku istniał tu w sporej odległości od wsi młyn należący do Józefa Chroboka. Młyn być może wzniesiono gdzieś naprzeciw dzisiejszej bazy paliw nad płynącą tu rzeczką. W drugiej połowie XVIII wieku młyn przejęła rodzina Buchacz i stąd do dziś ten fragment Rojcy nosi taką nazwę. Od tego czasu w księgach parafialnych pojawia się i nazwisko Buchacz i zawód młynarza (Wassermüller) i w końcu kolonia Buchacz. A więc niejako w momencie startu Rojcy, pomiędzy młynem a wsią Radzionków, który wówczas kończył się gdzieś w okolicy dzisiejszych pierwszych domów na ulicach Męczenników Oświęcimia i Szymały, rozciągało się ładnych parę kilometrów lasu. Ze wsi do młyna prowadziła niezbyt dobrze utrzymana śródlęśna droga, o której wspomina gazeta „Katolik” z 1876 roku. No, ale stało się. Nasz dziedzic Donnersmarck postawił na przemysł i znane tu bogate pola węglowe – logiczne było więc założenie tu kopalni od 1871 roku, a korzystając ze złóż galmanu zawierającego cynk w 1884 roku huty cynku. Oczywiście tego typu inwestycje wymagały rąk do pracy, zaś ludność w sumie niewielkiej wsi Radzionków nie mogła sprostać temu zapotrzebowaniu. Wzorem innych śląskich magnatów przemysłowych Donnersmarck zaczął ściągać pracowników z okolic bliższych i dalszych oferując im osiedla robotnicze. Proces zasiedlania dzisiejszej Rojcy doskonale ilustrują rzetelne i dokładne pruskie statystyki. Prześledźmy więc kilka pierwszych lat: W 1871 roku czyli w momencie powstania kopalni, kolonię Buchacz zamieszkiwało 211 osób w 14 budynkach, w 1885 roku mamy już oprócz Buchacza z 70 mieszkańcami, Kolonie Lazy z 4 budynkami i 90 mieszkańcami, budynek mieszkalny na terenie huty z 12 lokatorami, osiem budynków określonych jako „Radzionkaugrube” z 118 mieszkańcami i już dwa domy na Rojcy z 29 lokatorami (pewnie pierwsze tzw. familoki). Dziesięć lat później (ok. 1895 r.) sprawa wygląda następująco: Buchacz 3 domy i 40 mieszkańców, kolonia Lazy 4 domy i 89 lokatorów, na terenie huty 10 mieszkańców, „Radzionkaugrube” - 7 budynków z 76 osobami, Rojca 4 domy zasiedlone przez 280 osób i pojawia się też nazwa „Neu Radzionkau”, czyli



Rojca na starej archiwalnej pocztówce

Nowy Radzionków z jednym domem i 65 mieszkańcami. Dane dla 1905 roku są następujące: kolonia Artura – 9 domów i 510 mieszkańców, Buchacz – 8 domów i 129 osób, kolonia Hugo 7 budynków i 400 osób, kolonia Lazy – 4 budynki i 98 osób, „Radzionkaugrube” – 3 mieszkańcy, Rojca 2 domy z 12 mieszkańcami (tu już pewnie chodzi o domy jednorodzinne a nie kopalniane), kolonia Wanda 4 domy i 290 osób, oraz tzw. „Obersteigerhaus” 10 osób. Do osiedli robotniczych pociągnięto z kopalni prąd oraz doprowadzono bieżącą wodę, chciałbym tu podkreślić – szybciej niż do reszty Radzionkowa. Wzrost liczby ludności Rojcy siłą rzeczy prowadził do rozwoju szeroko rozumianej infrastruktury i usług: ok. 1890 roku powstał przystanek kolejowy „Neu Radzionkau”, a w 1906 roku ukończono okazały budynek stacyjny, z terenu Daniela, gdzie pozyskiwano galman, do huty biegła wąskotorówka, planowano Rojcę połączyć z Bytomiem kolejką elektryczną, czego nie zrealizowano najpewniej ze względów finansowych. Na przełomie XIX i XX wieku powstała na rogu ulicy Bergwerkstrasse (dziś Gwarków) agencja pocztowa, a ok. 1912 roku następna w budynkach administracyjnych kopalni. Z kolei wzrost liczby dzieci (1875 rok jeden chrzest, 1900 rok – 186 chrztów) musiał wpłynąć na podjęcie decyzji o budowie szkoły. W 1889 roku w Rojcy było już 350 dzieci w wieku szkolnym i musiały dziennie wędrować do którejś z dwóch szkół radzionkowskich. Początkowo zastosowano półrodek, wynajęto pomieszczenia i w nich odbywały się lekcje. Było to oczywiście rozwiązanie prowizoryczne i w 1898 roku oddano do użytku szkołę która otrzymała nr 3 a jej pierwszym kierownikiem był Emil Pätzold a w 1908 roku obok „trójki” otwarto nową szkołę „czwórke”. Jej kierownikiem został Franciszek Hanke. W tym budynku były też mieszkania dla nauczycieli. W tym czasie osiedli i ustabilizowali poprzez związki małżeńskie pracownicy kopalni lub huty nabywali działki budowlane budując prywatne domy.

Marek Minas

*Ps. Ciesz mi powrót przypominających historyczne nazwy ulic czy kolonii robotniczych, że wspomnę Bergwerkstrasse dziś ul. Gwarków a kiedyś ul. Gwardii Ludowej. Myślę, że akurat w Rojcy warto by upamiętnić Donnersmarcka czy pierwszych dyrektorów kopalni.*

# MUZYKA – PASJA PRZEZ DUŻE M

*„Idź tam, gdzie słyhać śpiew, tam dobre serca mają. Uwierz, źli ludzie nigdy nie śpiewają” – to cytat, który bardzo często odnoszę do siebie i staram się go realizować w swoim życiu.*

Zarówno bycie radnym, jak i muzykiem to oczywiście powinna być służba ludziom, mieszkańcom, słuchaczom, melomanom i jak to niektórzy nazywają „fanom”. Muzyka w dzisiejszych czasach niestety zeszła z rangi „sztuki” do zwykłego towaru, który – po prostu – na rynku, jak każdą inną, rzecz trzeba sprzedawać. Niestety, wolny rynek pełen jest różnych rzeczy zarówno tych tanich, jak i droższych. Z muzyką jest jak ze sprzętem elektronicznym – za porządny trzeba zapłacić, jednakże gdy kupi się coś tanio, to potem dwa razy się płaci za tą samą rzecz. Dlatego jako słuchacze musimy często wybierać, czy chcemy słuhać sztuki przez duże „S”, czy może podróbki, za którą i tak trzeba płacić. Muzyka od wieków miała rolę służebną dla człowieka. Poprzez dźwięki można było się porozumiewać na dalekie odległości, ale i także dzięki niej można było się zrelaksować i odprężyć. Jej rola nie jest wcale inna w czasach nam współczesnych. Muzykoterapeuci dowodzą, iż sztuka ta ma istotny wpływ na poziom leczenia i powrotu do zdrowia pacjentów. Pokazuje to, iż słuhać muzyki coraz częściej wykorzystywane jest w innej dziedzinie nauki a mianowicie w medycynie.

Jak widać wyraźnie, muzyka ma głównie rolę służebną, a twórcy są niejako na usługach odbiorców. Czasy, jak i potrzeby się zmieniają, toteż i sama muzyka ewoluuje dostosowując się do coraz bardziej ambitnego słuchacza. Jako lider i twórca nie mogę być obojętny na zmieniające się tendencje, jeśli chodzi o gusta słuchaczy. Aby mieć możliwość sprzedawania swojego towaru na rynku trzeba mieć coś atrakcyjnego, coś czego jeszcze nie ma, lub coś co jest, ale jakby pod inną postacią czy na innym poziomie. Dlatego postanowiłem w zeszłym roku założyć zespół, którego w naszym



*Klaudiusz Jania  
w czasie  
jednego z koncertów*

kraju póki co nie ma, a jest to Śląski Oktet Błasany. Ta formacja składa się przede wszystkim z muzyków zawodowych, często grających w filharmoniach czy operach, a więc w zawodowych orkiestrach. Jako zespół mieliśmy okazję wystartować, jak to się mówi potocznie, „z grubej rury” na Międzynarodowym Festiwalu – Bieruńsko-Lędzińskiej Jesieni Organowej. W sierpniu nasz zespół wystąpi na Międzynarodowym Festiwalu w Katedrze w Pelplinie. Niestety w naszym kraju takiego zespołu nie ma, a to za sprawą tego, że nie ma na takie formacje aranżacji i opracowań. Jako że potrafię takie rzeczy robić to mogłem sobie pozwolić na założenie takiej formacji muzycznej i zaopatrywać ją w różne opracowania dzieł muzycznych różnych kompozytorów. Od kilku lat prowadzę także orkiestrę kameralną, która coraz bardziej się rozwija.

Dwa lata temu postanowiłem zrobić coś dla naszego miasta: jako radny i założyłem formację o nazwie „Radzionkowski Big-Band”. Zespół ten skupia głównie młodych ludzi z Radzionkowa i okolic. Wykonuje głównie szeroko pojętą muzykę rozrywkową, z elementami muzyki jazzowej i rockowej.

Halina Kunicka śpiewała niegdyś w piosenkach „*jest w orkiestrach dętych jakaś siła*”. Idąc tym tropem postanowiłem stworzyć dwie formacje dęte. Pierwsza z nich to „Cider Brass Kirmes Musikanten”, która specjalizuje się głównie w muzyce ludowo-rozrywkowo-użytkowej.

Pod tym pojęciem kryją się po prostu poleczki, walczyki, marsze i wszelkiego rodzaju muzyka taneczna. Atutem tego zespołu jest fakt, że nie potrzebuje on w ogóle zasilania prądem, a co za tym idzie może się sprawdzić w każdym miejscu i w każdych warunkach.

Ostatnim zespołem, który miałem przyjemność założyć to Mała Orkiestra Pogrzebowa. Rynek muzyczny tego wymaga, ponieważ jak wiemy w Radzionkowie nie mamy już górniczej orkiestry dętej, która mogłaby zapewnić oprawę nie tylko górnikom, którzy całe życie opłacali składki na orkiestrę, ale także każdemu, kto chciałby mieć orkiestrę na swoim czy najbliższych pogrzebie. Jest to także odpowiedź na prywatne orkiestry polecane przez zakłady pogrzebowe, które naliczając sobie potężne gaże dla swoich szefów, dźwigają cenę za swoje usługi prawie dwukrotnie. Stąd mój pomysł na założenie orkiestry, która będzie dostępna na kieszeń przeciętnie zarabiającego mieszkańca naszego miasta.

Jak widać wiele inicjatyw podjętych przeze mnie służy temu, aby zapewnić mieszkańcom naszego miasta i nie tylko wiele radości, ale i dodać niektórym uroczystościom dostojny charakter. Staram się, aby muzyka, którą tworzę dla ludzi, dostarczyła niezapomnianych wrażeń i zapisywała się w pamięci wielu przez długi czas. Muzyków zainteresowanych podjęciem współpracy serdecznie zapraszam do nawiązania kontaktu.

**Klaudiusz Jania**



Dariusz  
Wysyół

*Już za chwilę rozpocznie się kampania wyborcza, w której zalani zostaną Państwo zapewne szerokim strumieniem obietnic, opinii oraz ocen. Wyprzedzając ten okres chciałbym pokusić się o ocenę ostatnich lat oraz opowiedzieć o zaplanowanych działaniach, które zostaną w najbliższym czasie zrealizowane, jeżeli Państwa zaufanie pozostanie z Inicjatywą Mieszkańców Radzionkowa.*

Do pewnych rzeczy już się przyzwyczailiśmy, za oczywiste przyjmujemy, że w Radzionkowie mieszkańcy płacą w odniesieniu do ościennych miast najniższe podatki lokalne, najniższe opłaty za wywóz nieczystości, najniższe opłaty za wodę i odprowadzenie ścieków. Konsekwentna polityka w tym zakresie pozwoliła rozwinąć lokalną przedsiębiorczość oraz sprawia, że nasze miasto postrzegane jest coraz bardziej, jako przyjazne miejsce do prowadzenia firmy, ale też przede wszystkim do życia. Nie samymi opłatami jednak człowiek żyje, dlatego miasto przyjazne mieszkańcom musi zabezpieczyć im również miejsca do rekreacji, wypoczynku, odpowiednią ofertę edukacyjną oraz opiekę zdrowotną. W ostatnich latach realizowaliśmy to poprzez budowę przestrzeni publicznej w formie placów zabaw, skateparku, miasteczka rowerowego, parku na Księżej Górze, boisk, hali sportowej, a już za chwilę kolejnym przykładem przyjaznej przestrzeni będzie kryty basen stanowiący jeden z ważnych elementów

## CZAS POSUMOWAŃ



Nowoczesna hala sportowa w Radzionkowie

strategii rozwoju miasta. Ważnym elementem przestrzeni miejskiej jest również rynek miejski, którego budowa starannie planowana i przygotowywana do realizacji powinna zadowolić oczekiwania większości mieszkańców naszego miasta. Chcąc, by nasze dzieci uczyły się w przyzwoitych warunkach nasze placówki oświatowe zostały zmodernizowane, a oszczędności wynikłe z ocieplenia pozwalają na spłatę kosztów wykonanych inwestycji. Trochę się o zdrowie mieszkańców rozpoczęliśmy remont przychodni, która już za chwilę oferować będzie wysoki standard świadczonych usług. Dodajmy, że udało nam się pozyskać środki unijne również na remont sali widowiskowej CK „Karolinka” oraz stworzenie muzeum honorującego długą przemilczany tragiczny los osób wywiezionych do ZSSR. Wspomnieć należy również o realizowanej wymianie oświetlenia, która oprócz znacznego ograniczenia kosztów poprawi również estetykę naszego miasta, jak i zaplanowanych w strategii rozwoju miasta działaniach związanych z budową mieszkań socjalnych. Wszystkie te działania mają na celu stworzenie warunków przyjaznych mieszkańcom.

Nie będę zanudzał Państwa wyliczaniem kilometrów naprawionych bądź wymienionych nawierzchni dróg i chodników, czy sieci wodno-kanalizacyjnych, ale zaznaczę, że są to bardzo ważne elementy, a ich ważność w Państwa oczach jest dla nas oczywista, dlatego ze starannością zostały zaplanowane i realizowane z konsekwencją. Ostatnie lata koncentrowały się głównie na naprawianiu miasta, czego efekty wszyscy, mam nadzieję, widzimy. Jednak jeżeli tak Państwo zdecydują, kolejne lata będą okresem wielkich inwestycji ponieważ, oprócz przygotowywanej budowy krytego basenu oraz rynku miejskiego, udało się zabezpieczyć prawie 20 mln zł na przebudowę części Rojcy. Jednocześnie czynione są zaawansowane starania o pozyskanie środków niezbędnych do budowy drugiej części obwodnicy naszego miasta.

Chcąc wywiązać się należycie z powierzonych nam przez Państwa obowiązków podejmujemy szereg mniejszych i większych inicjatyw mających na celu zapewnić komfort życia w naszym mieście. Nie sposób wymienić ich wszystkich w krótkim artykule, dlatego zapraszam Państwa do polubienia i odwiedzania naszego profilu: [www.facebook.com/InicjatywaMR](http://www.facebook.com/InicjatywaMR). Możecie Państwo w tym miejscu podzielić się z nami ważnymi informacjami oraz spostrzeżeniami i dowiedzieć się więcej na temat podejmowanych przez nas działań. Zapraszam również do zapoznania się z opracowaną, po wysłuchaniu Waszych opinii i postulatów, strategią rozwoju miasta, którą znajdziecie również na wymienionym profilu.

**Wszystkich Państwa zapraszam tradycyjnie do kontaktu osobistego. W każdą środę od godziny 16.30 pełnię dyżur w UM w Radzionkowie. Zapytania do mnie można przesłać również za pośrednictwem strony: [www.wysyol.pl](http://www.wysyol.pl).**



Odnowiony dworzec PKP, w którym mieścić się będzie Centrum Dokumentacji i Deportacji Górnoślązaków do ZSRR

## ZNÓW BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

Organizowane co roku Dni Radzionkowa stwarzają niepowtarzalną okazję do świętowania. Pośród licznych atrakcji przewidzianych na te dni znalazł się również szkolny HAPPENING – festyn organizowany przez Stowarzyszenie „Przyjaciele Liceum” oraz grono pedagogiczne i uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich w Radzionkowie.



Już po raz drugi będzie można uczestniczyć w tym wydarzeniu. A naprawdę warto! Bo atrakcje, które przygotowali organizatorzy, są imponujące i na pewno każdy znajdzie coś dla siebie. W programie przewidziano m. in. występ zespołu jazzowego oraz grupy Saathi Dance wykonującej taniec hinduski. Oprócz tego zespół Mr. Maniac zaprezentuje nagraną wraz z uczniami liceum utwór pt. „Andżelina”. Nie zabraknie mocnych wrażeń, które zapewni nam pokaz pirotechniczny zaprezentowany przez Stowarzyszenie RADAR. Natomiast gwiazdą wieczoru będzie zespół „Golden Mix” ze specjalnie przygotowanym na tę okazję repertuarem. Dopełnieniem

festynu będzie wystąpienie pana Marka Wysoczyńskiego z Biura Promocji Kultury, który wyjaśni nam, dlaczego warto się uśmiechać.

Równocześnie w ogrodzie szkolnym przewidziane są: słynna ZUPA ROMANA, ciasto i napoje, gry i zabawy dla najmłodszych, akcja „Uwolnij książkę”, doradztwo zawodowe i wiele, wiele innych.

Na tę imprezę zapraszamy mieszkańców Radzionkowa oraz okolicznych miast. Happening odbędzie się 13 czerwca 2014 r. od godz. 17.00 przed budynkiem LO.

**Anna Dolibóg**  
Stowarzyszenie „Przyjaciele Liceum”

## POZNAJEMY TAJEMNICĘ ŻŁOTEGO POTOKU, CZYLI IV RAJD LO

23 czerwca, w ramach radzionkowskiej Wszelchnicy Edukacyjnej dla uczniów radzionkowskich szkół, odbył się IV Rajd. Organizatorem było Liceum Ogólnokształcące w Radzionkowie, a opiekunami wycieczki byli Anna Dolibóg, Roman Holewa i Marek Minas. Miejscem, do którego się wybraliśmy, był Złoty Potok na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.

Na początku złożyliśmy wizytę w siedzibie nadleśnictwa, gdzie zobaczyliśmy film edukacyjny dotyczący ochrony przyrody oraz zwiedziliśmy wystawę poświęconą zwierzętom żyjącym w lasach. Mogliśmy zobaczyć m.in. sarnę, daniela i jelenia w naturalnych wymiarach, a także dowiedzieć się jak rozróżnić od siebie te zwierzęta. Pracownicy nadleśnictwa opowiedzieli nam również o swojej pracy, o obyczajach zwierząt zamieszkujących las i o ochronie przyrody. Następnie pojechaliśmy na ognisko, do lasu, koło leśniczówki Dziadówka, gdzie odpoczęliśmy i posililiśmy się pysznymi kiełbaskami z grilla. Kolejnym punktem programu było zwiedzanie kompleksu parkowo-pałacowego hrabiów Raczyńskich, gdzie znajduje się dworek, w którym mieszkał poeta Zygmunt Krasiński, a gdzie obecnie znajduje się muzeum z pokojami umeblowanymi w duchu epoki oraz ekspozycja dotycząca powstania styczniowego

- walki toczyły się także w rejonie Złotego Potoku. Wszystkich zainteresował dom sławnego autora, a wielu uczestników zapragnęło posiadać tak pięknie wykonane meble.

Mogliśmy się także wiele dowiedzieć o historii okolicy: od czasów jurajskich, gdy było tu morze – stąd liczne skamieniałości amonitów, poprzez epokę lodowcową, gdy w tych okolicach pojawili się łowcy paleolityczni. W jednej z jaskiń odkryto nawet szczątki niedźwiedzia jaskiniowego.

W średniowieczu na wysokim ostańcu istniała warownia Ostrężnik, o której niestety zostało niewiele informacji. W okolicy znajdują się również źródła pysznej wody, którą można pić wprost z ujęć np. źródło Zygmunta.

Hrabiowie Raczyńscy dbali o Złoty Potok, był dla nich rajem na ziemi, dlatego zakazali m.in. wycięcia lasów oraz założyli jedną z pierwszych pstrągarni. Pierwszą ikrę oraz technologię hodowli pstrągów sprowadzono aż z USA!

Sądzę, że ten rajd był bardzo ciekawy, wiele się dowiedziałam o historii Złotego Potoku i tajemnic skrytych przez to miasto. Nie mogę się doczekać kolejnego rajdu.

**Marta Wyspoł kl.Ia**  
Liceum w Radzionkowie

## DZIEŃ SPORTU

W wtorek 27 maja odbył się Dzień Sportu naszego liceum. W tym roku bawiliśmy się i rywalizowaliśmy wspólnie z zaproszonymi gośćmi, czyli gimnazjalistami z Gimn. nr 11, Gimn. nr 10 oraz z Gimn. z Radzionkowa. Po uroczystym otwarciu zawodów przez dyrektor Danutę Minas i naszych wuefistów rozpoczęliśmy zabawę gorącymi rytmami zumbi, którą prowadziła dla naszych dziewczyn Kinga Duma. Na boisku do piłki plażowej rozegrany został turniej siatkarski dziewcząt w którym wystąpiło 11 drużyn (wśród nich nawet nasze utytułowane absolwentki). Najlepsze okazały się siatkarki z Gimn. nr 10. Miejsce II zajęło Gimn. nr 11, a III miejsce zdobyły nasze licealistki: Edyta Pietron i Ola Mateja. W turnieju piłkarskim nasi chłopcy przegrali po zaciętym meczu z drużyną radzionkowskiego gimnazjum, ale za to Mariusz Szołtyś został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju. Na naszej sali gimnastycznej po pokazie sztuk samoobrony przygotowanym przez uczniów klasy 2b: Marcina i Michała (Dziękujemy) rozpoczęli rywalizację najlepsi koszykarze. Tutaj najlepsze okazały się dziewczęta z klasy Ib, II miejsce zdobyła klasa IIb, natomiast III – klasa Ia. Karolina Jaworek została wybrana najlepszą zawodniczką. Końcowym akcentem tego szczególnego dnia był towarzyski mecz koszykarzy z Gimn. w Radzionkowie z naszą kadrą (na czele z p. Michałem). Nasi górą!!! Po zaciętej walce wygraliśmy jednym koszem, a najlepszymi zawodnikami meczu zostali wybrani Paweł Matysek i Filip Kobek. Dziękujemy naszym sportowcom za zaangażowanie w rozgrywkach, przestrzeganie zasad sportowej rywalizacji, pomoc przy organizacji imprezy. Do zobaczenia za rok!

**Iwona Kobek**

## ODBIÓR PRAC NA GÓRCIE



Marek  
Wilczek

Investycja dotycząca wymiany sieci wod-kan w ulicach Miłej, Barbórki, Wiktorii oraz przebudowy ulic Miłej, Barbórki, Wiktorii po niespełna dwóch latach dobiegła końca. Zakończenie prac odbyło się zgodnie z planem 27 marca 2014 r. Mimo, że realizacja tego zadania wiązała się z wieloma trudnościami dla mieszkańców tych ulic, to efekt końcowy prac jest chyba zadowalający dla wszystkich mieszkańców, a na pewno wpłynie na poprawę bezpieczeństwa, jak i komfortu dla mieszkańców tej części Górci.

W ramach inwestycji m.in.: rozebrano istniejącą nawierzchnię z płyt żelbetonowych, wykonano koryto i podbudowę oraz wyłożono drogę szarą kostką betonową, wykonano chodniki, wjazdy do posesji, przejścia dla pieszych oraz wymalowano poziome znaki drogowe.

W ramach inwestycji powstała również nowa kanalizacja deszczowa, wpusty deszczowe wraz z przykanalikami oraz sieć wodociągowa. Całość prac wykonanych przez konsorcjum firm P.U.H. „DOMAX” Arkadiusz Miła z Boronowa oraz ZTHU Stanisław Krupiński z Wrzosowej, zamknęła się w kwocie 3 061 482,48 zł brutto i została pokryta ze środków gminnych.

Efekt końcowy prac oraz przebieg całej przebudowy można zobaczyć na mojej stronie internetowej [www.marekwilczek.pl](http://www.marekwilczek.pl) w dziale GALERIA – zapraszam.

Marek Wilczek



## REMONT STRZELCÓW BYTOMSKICH A SPRAWA ULICY POŁUDNIOWEJ



Tomasz  
Gościński

Wszyscy wiemy, jak duże kłopoty sprawiała nam ulica Strzelców Bytomskich, szczególnie w godzinach szczytu oraz w czasie powrotów z pracy. Dlatego też mieszkańcy powitali z radością informację o rozpoczynającym się remoncie drogi numer 11 na odcinku od mostu kolejowego do skrzyżowania z ulicą Długą. W ostatnich miesiącach rozpoczął się długo oczekiwany remont, który jednak jeszcze dodatkowo pogorszył całą sytuację drogową w okolicy. Firma remontująca zredukowała ruch na Strzelców do jednego kierunku (w stronę Bytomia) oraz wyznaczyła objazdy przez Radzionków. Obecnie mamy sytuację, w której ruch w stronę Bytomia odbywa się drogą numer 11, a ruch powrotny w stronę Tarnowskich Górci kierowany jest przez Radzionków ulicami Objazdową i Sikorskiego. Efektem tego objazdu dla mieszkańców Radzionkowa jest znacząco zwiększony ruch w okolicach ronda w Rojcy oraz skrzyżowania ulic Objazdowej i Sikorskiego. Dodatkowo ulica Sikorskiego na czas objazdu stała się ulicą jednokierunkową wyłączając jeden wjazd do Radzionkowa. Na skrzyżowaniu Objazdowej i Sikorskiego codziennie jest gigantyczny korek stojący aż od Reala i posuwający się do przodu w ślimaczym tempie. Zamieszanie to jest spowodowane przez skręt w lewo z Objazdowej w ulicę Sikorskiego gdzie auta muszą ustąpić pierwszeństwa nadjeżdżającym od strony Radzionkowa. Dużo ludzi wtedy „skraca” sobie ostatnie kilkadziesiąt metrów tej męki skręcając z ulicy Objazdowej w ulicę Południową nie czekając aż dojadą do skrzyżowania. Ulica Południowa, to ulica bez wydzielonego chodnika dla pieszych oraz z dopuszczeniem do ruchu tylko pojazdów do 2.5 tony. Można sobie wyobrazić jak duże zagrożenie oraz

obciążenie dla jej mieszkańców stanowił dodatkowy i nadmierny ruch wszystkich tych aut, które jeżdżą „na skrót”. Oczekiwanie w korku oraz ciągly pośpiech w efekcie dawały dużą ilość kolizji oraz niebezpiecznych sytuacji w okolicach nieszczęśliwego skrzyżowania z ulicą Południową. Dodatkowo pojawiały się na niej auta ciężarowe i TIR-y, które o wiele przekraczały swoją ładownością dopuszczalny tonaż tej drogi. Rozwiązań tej niebezpiecznej sytuacji było kilka:

- Całkowite wyłączenie ulicy Południowej z ruchu kołowego – rozwiązanie nie do zrealizowania ze względu na mieszkańców oraz warsztat samochodowy,
- Wyłączenie ulicy Południowej z ruchu z dopuszczeniem do „dojazdu do posesji” – takie rozwiązanie jest dość kuszące jednakże taki znak zwykle jest „martwy” w praktyce, gdyż wielu kierowców złapanych po wjeździe pod zakaz tłumaczy się właśnie dojazdem do posesji,
- Ustawienie zakazu skrętu z ulicy Objazdowej w ulicę Południową i wprowadzenie na niej ruchu jednokierunkowego – rozwiązanie preferowane pomimo nieznacznych niedogodności, które stanowi jedyny skuteczny sposób na ograniczenia nadmiernego ruchu w tym miejscu.

Pomimo znaków jednak dość duża ilość kierowców wciąż skręcała w południową „pod zakaz”. Na moją prośbę burmistrz uruchomił dodatkowe patrole Straży Miejskiej oraz Policji w tym rejonie szczególnie w godzinach szczytu, kiedy mamy największy ruch. Wzmocniony monitoring Straży Miejskiej oraz Policji skutkuje częstszymi kontrolami oraz nakładaniem mandatów na kierowców korzystających ze „skrótów”.

Na zakończenie, korzystając z okazji, chciałbym wszystkim, którzy przyczynili się do skutecznego rozwiązania problemu podziękować, a w szczególności: mieszkańcom za współpracę i wyrozumiałość, Straży Miejskiej oraz Policji za dodatkowy monitoring sytuacji oraz Urzędowi Miasta za szybkie rozpatrzenie sprawy.

Tomasz Gościński